

TAMTEN ŚWIAT

Wstęp. Eksplikacja: Nazwa. Granice między *tym* i *tamtym światem*. Droga na *tamten świat*. Przechodzenie na *tamten świat*. Błądzenie po zaświatach. Sfery zaświatów. Cechy. Zasady panujące na *tamtym świecie*. Kontakty między *tym* i *tamtym światem*. Powrót z *tamtego świata*.

Dokumentacja → świat. **Bibliografia.**

Tamten świat jako miejsce przebywania zmarłych stoi w opozycji do *tego*, ziemskiego świata – miejsca życia człowieka. W polskich ludowych wyobrażeniach *tamten świat* umiejscawiany jest daleko poza krańcami świata ziemskiego – za wielką rzeką, ogromnym borem, puszcza, pod ziemią. Pod wpływem chrześcijaństwa jest pojmowany jako miejsce złożone z nieba, czyśćca i piekła. Na *tamten świat*, w *zaświaty*, wiedzie Droga Mleczna, którą dusze odlatują w postaci ptaków, a do nieba wchodzi po tęczy. W pieśniach religijnych eksponowane są miejsca pośrednie, które przechodzi dusza w drodze do zaświatów – *zielona łąka, lasy, góry, pola, łąki, morza* i in. W bajkach i opowiadaniach bohater idzie na *tamten świat* piechotą, wjeżdża na koniu, wchodzi po moście; często pod opieką przewodnika, który chroni przed zbłądzeniem i objaśnia sens widzianych w *zaświatach* obrazów. Miejsce pokuty dla grzesznych dusz jest na nieoswojonych, granicznych obszarach *tego* i *tamtego* świata – na bagnach, błotach, górach, rozdrożach, w wodzie, pod kamieniem, na księżycu.

Tamten świat charakteryzowany jest dwojako. W wierzeniach i relacjach potocznych jako miejsce podobne do świata ziemskiego, gdzie zmarły prowadzi życie tak jak na ziemi. W pieśniach pogrzebowych i opowieściach jest to miejsce ciemne, ciche, w którym czas płynie dużo szybciej niż na ziemi lub w ogóle się zatrzymuje, życie trwa w beczynności, a wedle pieśni obyczajowych i żartobliwych jest pozbawione rozkoszy życia ziemskiego. W pisanej poezji chłopskiej *zaświaty* ukazywane są jako nowa, piękna kraina. Wierzono, że między *tym* i *tamtym światem* istnieje więź natury etycznej, co sprowadzało się go ogólnego przekonania, że jak kto na *tym świecie* zasłużył, tak ma na *tamtym*.

Utrzymuje się wiara w możliwość utrzymywania wzajemnych kontaktów między *tym* i *tamtym światem*, zwłaszcza we śnie oraz podczas wigilii Bożego Narodzenia, gdy przygotowywano dla dusz zmarłych miejsca przy stole i karmiono je. W bajkach występuje motyw pisania listów z *tamtego świata*. Znany w pieśniach, opowieściach, bajkach i opowiadaniach jest motyw powrotu na *ten świat* i sprowadzania kogoś z *tamtego* świata. Wedle opowieści wierzeniowych zmarli niekiedy wracają na ziemię, aby coś zmienić, naprawić, odwiedzić bliskich czy nawet porwać kogoś ze sobą w *zaświaty*.

W kulturach tradycyjnych istnieją wierzenia na temat miejsca, w których przebywają dusze zmarłych. Wierzenia te związane są z ogólnymi przekonaniem o budowie świata, a także stanowią wyraz ludzkich pragnień i obaw dotyczących życia po śmierci.

W mitologiach indoeuropejskich świat pozagrobowy pierwotnie umiejscawiano na wschodzie lub północy, często na wyspach, stąd motyw przepływania łodzią na *tamten świat* lub przechodzenia po moście. Utożsamiano krainę zmarłych z najniższym poziomem wszechświata – podziemiem. Obok bogiń i bogów przebywać tam mieli ubóstwieni śmiertelnicy. Do świata tego można było dostać się konno. Niezależnie od lokalizacji świat pozagrobowy był peryferią wobec świata żywych, utożsamiano go z chaosem, potworami, ciemnością; ale też z płodnością (przez dawny związek z kobietą) i bogactwem. Z tego powodu przedstawiano go jako łąkę, pastwisko. Później świat pozagrobowy lokalizowano także w niebie, wówczas za szlak wiodący do niego zaczęto uważać Drogę Mleczną. Sytuowanie świata zmarłych w górze wiązało się z zasadą ubóstwiania przodków oraz z dominacją kapłanów i wojowników, którzy po śmierci mieli przebywać w niebie razem z bogami. Kemp SInd 403–404, podob. Wil SSym 200.

W wierzeniach starożytnych Greków w każda dusza zstępuje do podziemnego *Tartaru*, do którego prowadzi wejście znajdujące się w gaju czarnych topoli nad rzeką *Okeanos*. *Charon* przewozi dusze w łodzi przez *Styks*. Trzygłowy lub pięćdziesięciogłowy pies *Cerber* pilnuje przeciwnego brzegu *Styksu*, aby strzec krainę zmarłych przed żywymi, a zmarłym uniemożliwić próbę ucieczki. Po sądzie dusza zostaje skierowana na pola kary w *Tartarze*, gdy była zła, albo do *Elizjum*, gdy okazała się duszą dobrą. *Elizjum* to szczęśliwa kraina wiecznego dnia, ciepła, zabawy, a mieszkańcy w każdej chwili mogą wrócić na ziemię *Grav* Mit 115–116. W mitologii greckiej i rzymskiej znany jest motyw zstępowania bohatera do zaświatów, udaje się tam m.in. *Odys* Homer *Odysseja* 117–127.

W tradycji judaistycznej miejscem przebywania dusz zmarłych był *szeol*, pojmowany jako *dół głęboki, ciemności, przepaść* Ps 88,7; miejsce absolutnego zapomnienia, nawet przez samego Boga Ps 88,4–13, gdzie wszyscy umarli, razem zgromadzeni, dzielą ten sam nędzny los Iz 14,9–11, choć jest pewna gradacja w ich pohańbieniu Ez 32,17–32. Bycie w *szeolu* ukazywane jest także jako odpoczynek i wytchnienie, przeciwstawiane grozie życia na ziemi: *Dlaczego nie umarłem po wyjściu z łona? ... Teraz bym spał, wypoczywał, odetchnął-bym w śnie pogrążony z królami, ziemskimi władcami, co sobie stawiali grobowce, wśród wodzów w złoto zasobnych, których domy pełne są srebra* Hi 3,11–15. Kiedy raz przekroczy się bramy *szeolu*, nigdy już nie ma powrotu Hi 10,21, Duf STB 940–941. Niekiedy *szeol* nie czeka na śmierć człowieka, ale wciąga go żywcem, co jest karą za nikczemność: *niechaj śmierć na nich spadnie, niechaj żywcem zstąpią do szeolu* Ps 55,16. W takim rozumieniu *szeol* jest pojmowany jako miejsce potępienia na skutek gniewu bożego Duf STB 658.

Chrześcijańska myśl o świecie pozagrobowym opiera się na wierze w zmartwychwstanie duszy i ciała, w związku z tym kraina zmarłych nie jest przeciwstawiana krainie żywych. Pośmiertny los człowieka zależy od jego wiary w Chrystusa, który mówi: *Każdy, kto żyje i wierzy we mnie, nie umrze na wieki* J 11,26; *kto spożywa moje ciało i pije moją krew, ma życie wieczne, a ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym*. J 6,54. Pośmiertny los zależy od postępowania człowieka w ziemskim życiu. W ostatnim dniu dziejów odbędzie się bowiem Sąd Ostateczny nad żywymi i umarłymi. Sprawiedliwi wezmą w posiadanie *Królestwo przygotowane im od założenia świata* Mt 25,34, zwane także *Królestwem Niebieskim* Mt 16, 19 i in., *domem Ojca* J 14,2. niesprawiedliwi natomiast zostaną wrzuceni do *piekła ognistego* Mt 5,22, w *piec rozpalony* Mt 13,42 i 50; *ogień nieugaszony* Mk 9,43; w *ciemności* Mt 25,30. Użyta w *Credo* formuła, że Chrystus po śmierci *zstąpił do piekieł*, znaczy, że wstąpił do krainy zmarłych (łac. *descendit ad interna*), odpowiadającej hebr. *szeolowi*, miejscu wszystkich zmarłych, zarówno sprawiedliwych, jak niesprawiedliwych Duf STB 659–660. Dobremu łotrowi Chrystus

obiegał *raj*, który wedle interpretacji biblistów jest miejscem, gdzie sprawiedliwi oczekują na dzień sądu Łk 23,43, Duf STB 852. W nauce Kościoła Katolickiego przyjęto, między innymi na podstawie fragmentu 2Mach 12,43–46, wiarę w istnienie czyścica – 1Kor 3,15, miejsca pośmiertnej pokuty i oczekiwania w mękach na osiągnięcie nieba. Żyjący mogą pomagać душom w czyścicu i skrócić ich męki poprzez modlitwę, jałmużnę, odpusty i dzieła pokutne *Katechizm Kościoła Katolickiego* par. 1032.

W wierzeniach słowiańskich *tamten świat* to kraina oddalona od tego świata, mieszcząca się wysoko w górach albo za górami, nieprzebytymi lasami, morzami, na kraju świata, na wyspie na środku oceanu, za horyzontem, wysoko w niebiosach albo głęboko pod ziemią, pod wodą, a także w pewien sposób w najbliższym otoczeniu człowieka, w miejscach związanych ze śmiercią i przechodzeniem w inny świat – w źródłach, studniach, błotach, jarach, a w domu przy piecu i na strychu Slav Mif 372, Wil SSym 203. Słowianie początkowo nie rozróżniali raju i piekła, istniał jeden świat – pozaziemski *Wyraj, Raj*, gdzie poza duszami odchodziły tam na zimę ptaki i węże Slav Mif 374, Szuj RS 77. Władcą podziemnego państwa był *Żmij*. Wierzenia o niebie i piekle pojawiły się na Słowiańszczyźnie pod wpływem chrześcijaństwa Szuj RS 77–78. Droga na *tamten świat* była długa, trudna i niebezpieczna. Wierzono również, że dusza umarłego staje się ptakiem i ulatuje w zaświaty Mleczną Drogą Slav Mif 373. Z kolei bohater wyprawiający się na *tamten świat* musi przejść przez nieprzebyty las, przekroczyć wody (rzekę), wspinać się po górach, wchodzić po drzewie, opuszczać się lub spaść w ciemną jamę, głębokie podziemie, studnie, przejść po moście, po cienkim włosie nad przepaścią i in. Przewodnikami po *tamtym świecie* są zmarli wcześniej krewni, aniołowie, święty Mikołaj, archanioł Michał Slav Mif 373–374. Słowianie uważali, że *tamten świat* przypomina pod pewnymi względami *ten świat*. Tam również świeci słońce, śpiewają ptaki, kwitną drzewa, jest pole i łąka, stoją domy, gdzie przebywają dusze umarłych. W tekstach pogrzebowych, zamówieniach i kolędach *tamten świat* jest przeciwstawiany *temu światu*. Wyobrażany jest jako wiecznie ciemny, nieruchomy, chłodny, cichy, niewidoczny, mokry, brudny, pozbawiony radości i szczęścia. Slav Mif 372–374.

* * *

≡ W polskiej tradycji ludowej *tamten świat* (okazjonalnie nazywany też *dru-gim światem* 181c) jest miejscem przebywania dusz zmarłych i pozostaje w opozycji do *tego świata*, który jest miejscem ludzi żywych, →świat. Powszechnie stosowanym opisowym określeniem śmierci człowieka jest *iść / pójść / przejść / zabrać się na tamten świat* – kontrastowo o narodzinach człowieka mówi się *przyjść na ten świat*; por. fraz. *wyprawić, wysłać kogoś na tamten świat* ‘być przyczyną czyjejś śmierci, uśmiercić kogoś, zabić kogoś’ s SFr. Mówi się, że kogoś *śmierć bierze z tego świata* 85b, a *tamten świat wzywa kogoś* Stoin Żyw 395.

Nazwy *zaziemskie światy* K 18 Kiel 63, *zaświaty* 82, TL 1992/3–4/74, Nyr Kar 316, *świat pogrzebowy* 82 lokalizują *tamten świat* w oddaleniu od *tego świata*: Liczba mnoga – *zaświaty, zaziemskie światy* – oddaje przekonanie, że *tamten świat* może obejmować różne sfery. T.Ś. nie ma jednoznacznej lokalizacji, jest określany na zasadzie negacji. Przedrostki *za-* i *poza-* nie precyzują ich miejsca, lecz tylko ogólnie sytuują w nieokreślonej bliżej przestrzeni pozostającej poza zasięgiem ludzkiego poznania. W pisanej poezji chłopskiej są to *światy gdzieś w przestrzeni zawieszony* 220b. W pieśni pogrzebowej *duch jak więzień wypuszczony już wyleciał w inne strony* Bart PANLub 2/679.

Tamten świat jest oddalony od *tego świata* – jest *daleki* 98. Dystans ten rozumiany bywa dosłownie, ale też przenośnie jako dystans dzielący życie i śmierć – fraz. *zobaczyć kogoś aż na tamtym świecie* powsz. *Tamten świat jest nieznan* 82, *obcy* 220C; *inny / inkszy* 82; *wieczny* s SFr, to *wieczność* 92; *kraj wieczny* Bart PANLub 2/680; *kraina cieniów* s SFr.

△ Granice między *tym* i *tamtym światem* umiejscawiane są na krańcach świata: wedle wierzeń człowiek po śmierci idzie na koniec świata Drab Podl 55, bo tam jest rzeka, którą muszą przebyć dusze zmarłych 183, podob. Kul Wiel 3/514. Bohater baśni wielkopolskiej idzie na kraniec ziemi przez daleki, ogromny, tajemniczy czarny bór, by znaleźć bądź bramę do nieba bądź wrota do piekła Kul Wiel 3/508.

Miejszem pośrednim między *tym* i *tamtym światem* jest pustkowie, bezkresna puszcza, las, pole. W opowiadaniu młody dziedzic dociera na ogromną puszcę bez końca i tam spotyka pustelnika, który wyprawia go w *zaświaty* 181B; w opowiadaniu kleryk idący do piekła odebrać cyrograf przechodzi przez *trzy bory, trzy pola wielkie*, na puszcę wielką, gdzie jest droga wielka, szeroka, prowadząca do wielkiej bramy żelaznej 183.

T.Ś. jest lokalizowany pod ziemią, →podziemie. Miejszem, przez które „przechodzi się” na *tamten świat* i które należy już do *tamtego świata*, jest *grób* 184, 186Ac, 191, umarły znajduje w *podziemnej ciemni wieczne mieszkanie* Bart PANLub 2/692. Na *tamten świat* można przejść przez *studnię* LL 1994/4-6/67. Studnia jest jednocześnie miejscem, które prowadzi do baśniowego „drugiego świata” 174. W miejscach granicznych między światem swoim (domem) i obcym, takich jak próg, okno, kąt, drzwi, można nawiązać kontakt ze zmarłymi.

Miejsca pokuty, będące sferą *tamtego świata* związaną jednak także z *tym światem*, lokalizowane są na →bagnach 181B; błotach K 7 Krak 294, →górach; rozdrożach, w starych zamczyskach, opustoszałych karczmach i chałupach, strychach domów, wawozach, miejscach pod kaplicami, figurami i drzewami Świąt Nadr 477, W →wodzie; pod →kamieniem. Te i inne miejsca graniczne uważano jednocześnie za sferę działania diabła i demonów. W późniejszych, schrystianizowanych wierzeniach miejsce pokuty zwane jest czyścem i wydziela się je jako osobną sferę zaświatów. Wedle wierzeń dusze pokutników znajdują się także na →księżycu.

● Droga na *tamten świat*. Granice między *tym* i *tamtym światem* są przekraczane w momencie śmierci człowieka. Wedle wierzeń na *tamten świat* prowadzi *Droga Mleczna* Kul Wiel 3/189, zwana też *Ptasim Gościńcem*, bo nią dusze zmarłych odlatują w postaci ptaków, →Droga Mleczna. Na końcu świata, za trzema borami, trzema polami, na puszczy jest droga do piekła, którą muszą przebyć dusze zmarłych 183. W pieśni zaduszkowej dusza zmarłego idzie *dróżką* na *drugi świat*, gdzie będzie pokutować Bart PANLub 1/525. W wierszu nagrobnym: *Odszedłeś od nas w świat piękny, daleki, ostatnią drogą polną i poprzez różne rzeki* LL 1976/2/7. W opowiadaniu bohater wjeżdża na *tamten świat* na koniu / wchodzi po moście 176. Wedle wierzeń z Wielkopolski dusze zmarłych dostają się do nieba po tęczy K 15 Poz 5, po niej także aniołowie zstępują z nieba do wody Kul Wiel 3/519-520.

● Przechodzenie na *tamten świat*. Człowiek może zostać porwany na *tamten świat* przez diabła 151, podob. LL 1957/3/31, upiora Byst Etn 143, wiatr Wisła 1897/295; wyprawiony Bart PANLub 3/624 przez dziada 186Aa. W bajce chłop przybywa na *drugi świat* we śnie 181C. Eksponowana jest droga prowadząca z tego świata na *tamten świat* z wyróżnieniem miejsc pośrednich. W pieśni zaduszkowej, mającej poświadczenia od okresu średniowiecza, droga w zaświaty prowadzi przez *zieloną łękę: dusza z ciała wyleciała, na zielonej łące stała* Bart PANLub 1/523, tamże warianty. W wariacie zaduszkowym tej pieśni dusza trafia do *czyścica* Bart PANLub 1/520 – miejsca pośmiertnej pokuty, natomiast w wariacie odpustowo-pielgrzymkowym pojawiają się *groby, góry, chmury, lasy, łąki, wody, niebo i piekło* Bart PANLub 1/517–520, por. 97. Według wierzeń z Żabna, dusza po śmierci idzie na poradę do Pana Boga, ale najpierw wstępuje na noc do świętej Barbary. *Jak kto za życia nie wspominał se na święte Barbarke, to ona nie chce jego wpuścić i dusza nocuje se u niej pod progiem, a potem idzie do Pana Boga, a jak Pan Bóg już zrobi sod na nio, to powraca se znowu do ciała i je dotod w ciełe, póko ksiodz prochu nie ciśnie na trune*. Wtedy dusza idzie do świętego Piotra i tu dowiaduje się o swym losie: *na te strone, abo na te* (do nieba lub do piekła) Wisła 1904/346.

W bajkach i opowiadaniach powszechny jest motyw wprawy bohatera na *tamten świat*. Chłop/żołnierz/kowal idzie sam na *tamten świat* / do piekła 179, 181A; podob. 176, 179; jest wysłany na *tamten świat* przez pana 177. W mazowieckim opowiadaniu o intencji moralizatorskiej chłop pańszczyźniany wysłany przez dziedzica do *tamtego świata*, korzystając z mocy udzielonej mu przez Najświętszą Pannę, przynosi wiadomość, że ojciec dziedzica cierpi i to samo czeka jego złego syna, co wysłuchawszy dziedzic zmienia swoje niegodne postępowanie 181D.

△ Błądzenie po zaświatach jako forma pokuty jest udziałem dusz zardzewiałych 97; por. fraz. *błąkać się jak cień po polach elizejskich* NKPP Elizejskie pola 1. Po zaświatach pojmowanych jako pustkowia można tylko błądzić, nie wędrować Kow Lek 489. Jednak gdy ktoś z *tego świata* udaje się w *zaświaty* w celu poznawczym, w celu odwiedzin czy wykonania trudnego zadania, wówczas przewodnik wskazuje mu drogę i chroni przed zbłądzeniem 181B, 183, podob. 176b, a także objaśnia sens widzianych obrazów 181B. Rolę przewodników w bajkach i opowiadaniach pełnią: przełożony klasztoru 183, pustelnik 181B, Najświętsza Panienska 181D, dziad 186Aa oraz zwierzęta 176b – pustelnik jako przewodnik posługuje się osłem 181B, św. Mikołaj baranem 186Ad. Postacie, które w ludowej wyobraźni są związane z tajemniczymi siłami, jak kowal i żołnierz, idą w bajkach i opowiadaniach wierzeniowych na *tamten świat* samodzielnie 179a, 181A.

★ Sfery zaświatów. Wedle przekonań T.Ś. składa się z →nieba, raju, czyścica i piekła 181A, 198A. Charakteryzowany jest ogólnie jako świat inny od *tego świata*, →świat; poszczególne jego sfery mają charakterystykę szczegółową.

Ludowy obraz T.Ś. nie jest jednolity, wykazuje silną zależność od gatunkowej specyfiki poszczególnych przekazów. W bajkach pojawia się zwykle niebo i piekło 179, 181A, C, 183, w pieśniach pogrzebowych i przekazach wierzeniowych także czyściec powsz.; w modlitwach – raj Kot Zn 61 i in., niebo Kot Zn 67 i in. / *królestwo niebieskie* Kot Zn 144, 145, piekło Kot Zn 68 i in. W bajkach, opowiadaniach, podaniach mówi się

o T.Ś. ogólnie jako o miejscu pokuty 176b, 186. Wyróżnionym miejscem na *tamtym świecie* jest biblijna *dolina Józefata* (dolina *Józafata* K 8 Krak 283), symboliczne określenie miejsca, gdzie dusze zmarłych oczekują przyszłego sądu, niekiedy również określana jako *dolina Józefa* 131.

○ O ile *ten świat* jest bliski, realnie doświadczany, ziemski, doczesny, to *tamten świat* jest daleki, niedostępny poznaniu, pozaziemski i wieczny, a wyobrażenie o nim opiera się na wierze i domysłach: *każdy człowiek, co się na świat narodzi, umierać musi, a dusza odchodzi*, [nikt o tym] *nie wie, gdzie się obróciła i gdzie trafiła* Bart PANLub 2/713.

W poezji chłopskiej T.Ś. przedstawiany jest pozytywnie: po śmierci człowieka *dusza idzie w inne światy*, gdzie będą *nowe niwy, ptaszka śpiewy, skarby oczom ziemskim skryte* 220B. W wierszu nagrobnym jest *piękny, daleki* LL 1976/2/7. Zanotowano wierzenie, że po Sądzie Ostatecznym nastąpi zgodne połączenie *tego i tamtego świata: wilk z kozą tam razem będzie, pies z kim tam ... też razem będą ... jak to mówi się, nie będzie wrogów. Będzie dobroć tylko na ziemi* PSL 1998/2/95.

Jak mają się do siebie *ten i tamten świat*? Sądzi się, że są to światy pod pewnymi względami podobne. Wedle wierzeń T.Ś. to świat taki jak tutaj 209, zmarły prowadzi tam życie podobne do ziemskiego; duch zmarłego w *zaświatach* „tak musi się okazać, jak ciało na tym świecie” Fisch Pog 91. Dlatego ubierano nieboszczyka należycie Fisch Pog 91–110 i wkładano mu do trumny przedmioty, z którymi za życia był związany Kul Wiel 3/184: kancjonał, chustkę do nosa, grzebień i in. Szyf MiW 92, podob. K 7 Krak 179; zob. Fisch Pog 166–170. Z drugiej strony przysłowie mówi, że *tego [co masz tutaj] nie zabierzesz ze sobą na tamten świat* NKPP świat 102.

Uważano, że *każdemu i na tamtym świecie stan jego ma być zachowany* K 53 Lit 161, Goł Lud 254; każda ludzka dusza ma na T.Ś. swoje przeznaczenie, które otrzymuje przy narodzinach, Pan Bóg bowiem różnych potrzebuje tak na służbę, jak i do upiększenia nieba Wisła 1891/865; każdy człowiek otrzymuje tam od Pana Boga czynność lub przeznaczenie, do których miał największe zamiłowanie za życia Wisła 1891/865. Pan Bóg kojarzy pary małżeńskie na *tamtym świecie* spośród tych, którzy zmarli w stanie bezżennym Kul Wiel 1/559. Wedle przekonań na T.Ś. obowiązują ziemskie normy społeczne – umarłego ubierano jak najlepiej, aby *nie potrzebował się wstydzić* MAAE 1900/134.

Dusze w *zaświatach* spotykają się tak, jak ludzie na *tym świecie*. W Łopusznie do bardzo chorego przychodzili jego krewni lub znajomi w celu odwiedzenia, a gdy widzieli, że się już nie wyleczy, polecali mu, aby na T.Ś. pozdrowił ich krewnych, przyjaciół, znajomych i wymieniali w tym celu ich nazwiska Wisła 1893/751. Gdy w Kieleckiem jednej matce zmarł syn i nie miała mu czasu kupić małego, czarnego, drewnianego krzyżyka, dała go do trumny zmarłego później przyjaciela syna K 18 Kiel 62; por. podobny motyw w anegdocie 196A.

Z drugiej strony T.Ś. wyobrażany jest jako inny od naszego. W pieśniach pogrzebowych jest traktowany jako daleki i nieznan 98, ale równocześnie nie brak opisów jego domniemanych właściwości. *Tamten świat*, w przeciwieństwie do *tego świata jest ciemny, tak jest napisano, że słonka tam [na tamtym świecie] ni będzie* Czap Mat 59; w pieśniach pogrzebowych *śmierć zmiata człowieka w ciemność* Bart PANLub 2/692; zmarły idzie do *grobu ciemnego* i tym m.in. uzasadniano palenie świec

zmarłemu Dwor WMaz 146, Fisch Pog 186. Postrzeganie *zaświatów* jako ciemnych łączy się z wyobrażeniem dusz zmarłych pod postacią →cienia. *Światłość wiekuista* w tekstach o pochodzeniu kościelnym dotyczy nieba i wyobrażenia Boga jako światła, →światłość wiekuista.

T.Ś. jest zbudowany z innego tworzywa niż *ten świat*. Ludzkie dusze, należące już do *tamtego świata* wyobrażano sobie jako odmienne od ciała ziemskiego, wybierające postać na przykład bezkształtnej, zwiewnej, bladej →mgły, pary Kul Wiel 3/179, Bieg Śmier 23 czy nieuchwytnego, płaskiego →cienia. W Ożarowie wierzono, że w niebie dwory i chałupy nie są budowane z gliny i drzewa, lecz z dusz ludzkich. Gdy Pan Bóg potrzebuje belki albo słupa mocnego, wybiera sobie człowieka w pełni sił i śmierć po niego posyła. Na krokwie, beleczki idą *parobczaki*, a dachy pokrywają gonty z duszyczek małych dzieci, których tak dużo rocznie umiera Wisła 1891/865.

Wedle wierzeń na *tamtym świecie* życie spędzane jest w ciągłej bezczynności Wisła 1891/865, umarli *leżą* 6; *człowiek umiera, wstępuje do grobu . . . i nie ma nic. I tam sobie odpoczywa* Czap Mat 59, por. *wieczny odpoczynek* na określenie stanu po śmierci w modlitwie kościelnej. Życie pozagrobowe pozbawione jest przyjemności życia ziemskiego, bo – jak głoszą pieśni – *na tamtym świecie gorzałki nie palą* 138; ludzie chcą na *tamtym świecie* kochać się i tańczyć, ale tam *kochania nie trzeba, kochać się nie dadzą* 144.

T.Ś. kojarzony jest z ciszą. Dlatego podczas pogrzebu wszelkiego rodzaju dźwięki, np. dzwonienie, miały chronić żywych przed umarłymi Fisch Pog 146, por. fraz. *cisza grobowa, cisza cmentarna, martwa* s sfr 1/146. Czas na *tamtym świecie* płynie inaczej. W bajce chwila na *tym świecie* równa się liczbie trzystu lat na *tamtym* 179. Z przekonaniem o innym biegu czasu w *zaświatach* wiąże się zwyczaj zatrzymywania zegara w chwili zgonu, gdyż *dla zmarłego zatrzymał się czas* Bart PANLub 2/658.

● Zasady panujące na *tamtym świecie*. Wedle przekonań, jak kto na *tym świecie* zasłużył, tak ma na T.Ś. 186A; to, czego człowiek nie otrzyma na *tym świecie*, otrzyma na *tamtym* 186B; kto nie odbył pokuty na ziemi, musi ją odbyć na T.Ś. Kap Baj 123, K 52 Br 448, por. K 19 Kiel 205. Kto jaszczurkę zabije lub męczy, temu na T.Ś. w ustach siedzieć będzie ZWAK 1881/132. Kto podpłomyka nie upiecze na *tym świecie*, musi go piec na T.Ś. Cisz Sławk 178. Jeśli kto nie odprawi zmarłemu rocznicy śmierci, to na T.Ś. nie będzie miał swego stołu Drab Podl 48. Jeśli kuma trzymająca dziecko do chrztu nie da mu koszulki, pójdzie naga na T.Ś. K 53 Lit 384. Jak ktoś ani razu nie trzymał dziecka do chrztu, po śmierci będzie na T.Ś. ciągle trzymał psa za ogon Wisła 1902/415. Wierzono, że gdyby ciężarna nie zdążyła urodzić przed śmiercią i musiałaby być pochowana z płodem w łonie, to *strasny to dla niej ciężar bułby na tamtem świecie* Dwor WMaz 162.

● Kontakty między *tym i tamtym światem* mają charakter dwustronny. Kontakt z T.Ś. można nawiązać w stanie snu, letargu, nieświadomości. W bajce chłop przybywa na *drugi świat* we śnie 181c. Umarli kontaktują się z żywymi podczas snu powsz. Istnieje przekonanie, że podczas zachodu słońca nie na-

leży spać, gdyż dusze zmarłych chętnie zabierają ze sobą napotkane dusze żywych, które opuściły ciało pogrążonego we śnie Mosz Kul 2/446.

Za pośredników w kontaktach *tego świata z tamtym światem* uważano niewinne dzieci Drab Podl 91 oraz ludzi pozostających w *zachwyceniu* (w letargu). Uważano, że mogą oni widzieć wiele rzeczy na *tamtym świecie*, o których nawet nam się nie śniło, ale mówić im o tym nie wolno, mają zakazane Dwor WMaz 164.

Wierzono, że dusze z nieba także widzą, co się na naszym świecie robi, a szczególnie, co ich rodziny czynią MAAE 1900/134; gdy się błyska, umarli patrzą z *tamtego świata* na krewnych, wtedy należy się za nich modlić ZWAK 1890/189. W pieśni sieroczej ojciec / matka patrzą z *tamtego świata* na córkę wychodzącą za mąż 79. W zamówieniu księżyc na nowiu wraca z *tamtego świata*, gdzie widział umarłych 42.

W opowieściach i opowiadaniach występuje motyw pisania listów z *tamtego świata*, np. pan wysyła chłopca na *tamten świat* po list od przebywającego tam ojca 181D, choć według przysłowia: *z tamtego świata listów nie podają, jak się tam mają* 6, 98.

● Powrót z *tamtego świata*. Przejście na *tamten świat* jest nieodwracalne i ostateczne – łatwiej jest zejść z tego świata niż doń wrócić 185. Jedyne upiory mogą bezustannie wędrować pomiędzy światami Byst Etn 142–143. Ale wierzono jednocześnie, że w pewnych sytuacjach zmarli mogą wrócić na *ten świat*, aby coś zmienić, naprawić, odwiedzić bliskich czy porwać kogoś; bo *musi widać sprawę mają* PSL 1998/2/93. W pieśni dziadowskiej macocha chce wrócić z piekła na *ten świat* 151. W opowieści zmarły kochanek przybywa na *ten świat* po ukochaną i zabiera ją na T.Ś. 184. Wedle wierzeń na *ten świat* wracają dusze tych, którzy schowali na tym świecie pieniądze, a nikomu o nich nie powiedzieli; jeśli ktoś z żyjących pieniądze znajdzie, wedle wierzeń dusza pozostanie na T.Ś. MAAE 1896/237. Wierzono, że na świat wraca dusza, która czegoś potrzebuje, bo ona na *tamtym świecie nie ma miejsca* TN Świerze 1976. Duch zmarłej matki / ojca / złego męża przychodzi na *ten świat* do swoich bliskich, zwłaszcza duch matki do małych dzieci 205, podob. 182, K 20 Rad 133, ZWAK 1880/19, K 56 RuśC 225, PSL 1998/2/93. Wierzono, że w wigilię Bożego Narodzenia dom odwiedzają duchy zmarłych, zostawiano dla gościa z *tamtego świata* miejsce i nakrycie przy stole Fran Kal 12. Na Mazowszu przed jedzeniem zapalano świecę, wstawiano ją w środek miski z *kutią* (pęczak z makiem i miodem) i modlono się za zmarłych, następnie gaszono świecę, gospodarz brał łyżkę, którą nikt nie jadł, moczył w jadle lub odkładał nią trochę jadła do miseczki dla zmarłych i wtedy już domownicy zjadali daną potrawę Dwor Maz 24–25. Rzucano także mak po kątach dla zmarłych Samp Sab 40.

Powrót z T.Ś. funkcjonuje także jako motyw humorystyczny. W anegdocie parobek wraca bogaty z T.Ś. 196B, w anegdocie chłop wiezie na drugi świat podarki od rodziców 196A.

W opowieściach i legendach funkcjonuje motyw sprowadzania kogoś z *tamtego świata* na *ten świat*: w opowieści dziewczyna sprowadza czarami zmarłego kochanka z T.Ś. Wisła 1901/514; w legendzie poddani króla Witolda sprowadzają go z T.Ś. grając na jego mogile i zostają za to przeklęci przez zmarłego 191.

BIBLIOGRAFIA: Bartmiński Jerzy, Niebrzegowska Stanisława, *Językowy obraz polskiego nieba i piekła*, [w:] *Tysiąc lat polskiego słownictwa religijnego*, red. Bogusław Kreja, Gdańsk 1999, s. 195–203; Bylina Stanisław, *Obraz zaświatów w chrześcijaństwie zachodnim u schyłku średniowiecza*, *Kwartalnik Historyczny* 1986, t. 93, nr 1, s. 35–43; Chodorowska Iwona, *Świat żywych i umarłych*, „Polska Sztuka Ludowa – Konteksty” 1998, t. 52, z. 2, s. 91–95; Delumeau Jean, *Historia raju*, Warszawa 1992; Le Goff Jacques, *Narodziny czyszcza*, Warszawa 1997; Majerczyk Maria, *Binarna opozycja semantyczna „tu” i „tam” w konstruowaniu wizji świata pozagrobowego (faza przejścia)*, „Polska Sztuka Ludowa – Konteksty” 1996, t. 50, s. 98–100; Miceva Eugenia, *Świat i antyświat*, „Etnolingwistyka” 5, 1992, s. 31–43; Minois Georges, *Historia piekła*, Warszawa 1996; Renik Krzysztof, *O kontaktach ze zmarłymi – ludowe wyobrażenia*, „Polska Sztuka Ludowa” 1986, nr 1–2, s. 31–39; Slav Mif 372–374; Slav Mif 2/462–463; Sokolski Jacek, *Staropolskie zaświaty*, Wrocław 1994; Sulima Roch, *Ludowe zaświaty*, „Regiony”, 1993, nr 4, s. 26–44; Wasilewski Jerzy, *Po śmierci wędrować*, „Teksty VIII”, 1979, z. 3, s. 97–120, nr 4, s. 58–84; Wil SSym 200, 203–204.

→ BAGNO, CIEŃ, GÓRA, KAMIEŃ, KSIĘŻYC, MGŁA, DROGA MLECZNA, NIEBO, PODZIEMIE, ŚWIAT, ŚWIATŁOŚĆ WIEKUISTA, WODA.

Ewa Paławska